

UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 46/23	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	4		
1. CZĘŚĆ WSTĘPNA			
0.11.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji			
Wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 29 września 2022 r., sygn. akt III K 43/19. Zakres pisemnego uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego ograniczono, po myśli art. 457 § 2 k.p.k., do apelacji obrońców oskarżonych.			
0.11.2. Podmiot wnoszący apelację			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			

# oskarżyciel posiłkowy			
# oskarżyciel prywatny			
# obrońca			
# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# inny			
0.11.3. Granice zaskarżenia			
0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.11.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			

#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania	

	środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka			
#	art. 439 k.p.k.			
#	brak zarzutów			
0.11.4. Wnioski				
#	uchylenie	#	zmiana	
2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy				
0.12.1. Ustalenie faktów				
0.12.1.1. Fakty uznane za udowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
1.	F. S. (1)	Uprzednia karalność sądowa.	Informacja z Krajowego Rejestru Karnego	k. 2943-2944
2.	Ł. C. (1)	Uprzednia karalność sądowa.	Informacja z Krajowego Rejestru Karnego	k. 2945-2946
3.	K. K. (1)	Niekaralność sądowa oskarżonej.	Informacja z Krajowego Rejestru Karnego	k. 2942

0.12.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
0.12.2. Ocena dowodów				
0.12.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów				
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu		
1-3	Informacje z Krajowego Rejestru Karnego	Dokumenty wystawione przez uprawniony organ, w trybie prawem przewidzianym, których treść nie była kwestionowana przez żadną ze stron.		
0.12.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)				
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu		

<p>. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</p>			
Lp.	Zarzut		
	<p>I. Co do apelacji obrońcy F. S. (1).</p> <p>1. Obraza przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 60 § 3 k.k. poprzez jego niezastosowanie wobec oskarżonego, podczas gdy oskarżony w toku postępowania przygotowawczego udzielił informacji dotyczących innych osób współdziałających w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, w tym osoby kierującej grupą, a także istotne okoliczności popełnienia przestępstw w ramach zorganizowanej grupy przestępczej.</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	
	<p>2. Rażąca niewspółmierność kary orzeczonej względem oskarżonego za czyn opisany w pkt II części wstępnej wyroku, polegająca</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

na wymierzeniu kary
bezwzględnej - 4
lat i 6 miesięcy
pozbawienia
wolności, w
konsekwencji kary
łącznie w wymiarze
4 lat i 9 miesięcy
pozbawienia
wolności, w sytuacji,
gdy orzeczona kara
nie uwzględnia
należycie dyrektyw
szczególnych
wymiaru kary
określonych w art.
53 k.k. oraz
nieuwzględnienie w
dostatecznym
stopniu okoliczności
łagodzących
ustalonych przez
Sąd, przez
przecenienie
znaczenia
ustalonych w
sprawie okoliczności
obciążających, zaś
niedocenie
wymowy i znaczenia
okoliczności
łagodzących. A
nadto
nieuwzględnienia
właściwości i
warunków
osobistych
oskarżonego,
zachowania po
popelnieniu
przestępstwa
poprzez
nieprzeprowadzenie
dowodu z wywiadu
środowiskowego
kuratora w miejscu
zamieszkania
oskarżonego.

	<p>II. Co do apelacji obrońcy Ł. C. (1)</p> <p>1. Naruszenie prawa procesowego w postaci art. 7 kpk poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego wyrażającą się w ustaleniu, iż oskarżony Ł. C. (1) miał świadomość istnienia grupy przestępczej i zamiar uczestniczenia w niej.</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	
	<p>2. Naruszenie prawa procesowego w postaci art. 7 kpk poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego wyrażającą się w ustaleniu, iż oskarżony dopuścił się usiłowania popełnienia czynów opisanych w punkcie drugim wyroku w sytuacji, w której materiał dowodowy pozwala na ustalenie, iż oskarżony poczynił jedynie przygotowania do popełnienia czynu zabronionego.</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	
	<p>3. Rażąca niewspółmierność kary w stosunku do zachowania oskarżonego po popełnieniu przestępstwa,</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

	<p>postawy oskarżonego w toku postępowania sądowego, w tym złożenia wyjaśnień, które istotnie przyczyniły się do poczynienia prawidłowych ustaleń faktycznych w sprawie.</p>		
	<p>4. Obraza prawa materialnego w postaci art. 46 kk poprzez nałożenie na oskarżonego solidarnego obowiązku naprawienia szkody w sytuacji, w której - zdaniem oskarżonego - orzeczony wobec niego obowiązek naprawienia szkody powinien być ograniczony do rzeczywiście uzyskanych korzyści.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
	<p>III. Co do apelacji obrońcy K. K. (1).</p> <p>1. W zakresie czynu opisanego w części wstępnej wyroku w pkt I dotyczącego oskarżonej K. K. (1) obraza przepisów postępowania mogąca mieć istotny wpływ na treść wyroku, a mianowicie: art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. poprzez przekroczenie granic</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	

swobodnej oceny dowodów i wyciągnięcie wniosków nie wynikających z materiału dowodowego, bądź z nimi sprzecznymi to jest uznanie, że oskarżona K. K. (1) w ramach zorganizowanej grupy przestępczej brała udział w oszustwie na szkodę pokrzywdzonych, a co w konsekwencji doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który mógł mieć istotny wpływ na jego treść polegającego na przypisaniu oskarżonej K. K. (1) przestępstwa udziału w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu popełnienie przestępstw oszustwa, w tym przypisaniu jej roli polegającej na przyjmowaniu pieniędzy od F. S. (1), przechowywania ich i następnie przekazywaniu innej nieustalonej osobie, a które to pochodziły od pokrzywdzonych wprowadzonych w błąd, co do tego iż biorą udział w akcji prowadzonej przez

	<p>CBŚP rozbijającej grupę hakerów, w której to grupie miała uczestniczyć wraz z współoskarżonymi, wyłącznie w oparciu o wyjaśnienia współoskarżonych Ł. C. (1) i F. S. (1), które były przez nich kilkakrotnie zmieniane, podczas gdy oskarżona K. K. (1) konsekwentnie przez cały proces nie przyznawała się do udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, ponadto z materiału dowodowego ujawnionego w sprawie nie wynika, aby działał w jakiegokolwiek strukturze lub miała świadomość istnienia tego rodzaju grupy, nadto nie uczestniczyła w podziale zysków uzyskanych z tej działalności przestępczej.</p>		
	<p>2. W zakresie czynu opisanego w części wstępnej wyroku w pkt III dotyczącego oskarżonej K. K. (1) obraza przepisów postępowania, mogąca mieć istotny wpływ na treść wyroku, a mianowicie: art. 7 k.p.k. i 410 k.p.k. poprzez</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	

przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i wyciągnięcie wniosków nie wynikających z materiału dowodowego, bądź z nimi sprzecznymi, skutkujące dokonaniem błędnego ustalenia, że oskarżona dokonał zarzucanego jej czynu prania brudnych pieniędzy, podczas gdy zebrany materiał dowodowy przeczy temu wnioskowi, albowiem brak jest wiarygodnych i jasnych dowodów wskazujących na to, że oskarżona K. K. (1) miała świadomość o pochodzeniu środków, które otrzymała od oskarżonego F. S. (1) na przechowanie, tzn. że środki te pochodziły z przestępstwa na szkodę pokrzywdzonych wprowadzonych w błąd, co do tego iż biorą udział w akcji prowadzonej przez CBŚP rozbijającej grupę hakerów, a nadto niesłuszne odmówienie waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonej K. K. (1), co do braku świadomości

	<p>posługiwania się składnikami majątkowymi pochodzącymi z czynu zabronionego oraz braku woli udaremnienia w ten sposób lub znacznego utrudnienia stwierdzenia ich przestępnego pochodzenia.</p>		
	<p>3. Rażąca niewspółmierność kar jednostkowych oraz kary łącznej wymierzonej oskarżonej K. K. (1) odpowiednio kary 1 roku pozbawienia wolności, 4 lat pozbawienia wolności oraz kary łącznej 4 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności, w sytuacji gdy K. K. (1) nigdy nie była karany, natomiast z uzasadnienia wyroku wynika że, u podstaw wymiaru kary pozostałym oskarżonym legła uprzednia ich karalność, w tym Ł. C. (1) i F. S. (1), którym jednak Sąd Okręgowy wymierzył kary zbliżone z karą wymierzoną K. K. (1), nadto orzeczona kara nie uwzględnia w sposób prawidłowy</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	

	<p>właściwości i warunków osobistych sprawcy, co w konsekwencji powodują, iż jej dolegliwość znacznie przekracza stopień winy oskarżonej, jednocześnie kary te pozostają w rażącej dysproporcji w zakresie orzeczonych kar w stosunku do współoskarżonych Ł. C. (1) i F. S. (1), godząc w zasadę wewnętrzną sprawiedliwości wyroku i pomijając potrzebę kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa poprzez orzekanie w sposób zrozumiały.</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>			
<p>I. Co do apelacji obrońcy F. S. (1).</p> <p>Zarzuty odwoławcze podniesione w apelacji obrońcy F. S. (1) okazały się całkowicie niezasadne.</p> <p>Najpierw odnotować wypada, że zarzut rzekomego naruszenia</p>			

przepisów art. 60 § 3 k.k. (tu dla porządku podkreślić należy, jest to jeden przepis, a zatem użycie przez autorkę apelacji liczby mnogiej w tym zakresie okazuje się wadliwe) nie tylko jawi się jako chybiony, ale wywołuje też procesową konsternację, jeśli zważyć, iż próżno szukać po stronie obrońcy oskarżonego w toku postępowania pierwszoinstancyjnego postulatu ukierunkowanego na zastosowanie tej instytucji, bo swym wnioskiem objęła ona przecież wymierzenie mu kar jednostkowych powyżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia i korektę opisu jednego z przestępstw.

Przechodząc do porządku nad tą ostatnią kwestią, która stanowi pewnego rodzaju procesową niekonsekwencję, by nie rzec, że niezręczność, ale podniesienia w tej płaszczyźnie zarzutu apelacyjnego nie blokuje, stwierdzić trzeba, iż jakkolwiek F. S. (1) złożył wartościowe z

punktu widzenia procesowego wyjaśnienia, wyświetlił wiele istotnych okoliczności rozpatrywanego proceduru i otworzył w ten sposób drogę do zrekonstruowania jego przebiegu w szerszym zakresie, niż pozwalały na to pozostałe dowody, tym niemniej jednak swoją relację reglamentował, bezsprzecznie, zdaniem Sądu odwoławczego, wszystkich posiadanych przez siebie potencjalnie ważnych informacji organom ścigania i wymiaru sprawiedliwości nie przekazał, nie zdemaskował pełnego kręgu znanych mu osób, które wraz z nim w przedmiotowe przestępstwo przystąpiły się uwikłały.

Po pierwsze, rozmaicie określał poziom i charakter zaangażowania w rozbudowany przecież, tak pod względem logistycznym, organizacyjnym, jak i osobowym, mechanizm wyłudzenia od

starszych osób
pieniędzy tzw.
metodą na
policjanta, R. K..

W toku rozprawy
głównej F. S. (1)
podniósł, że do
niego każdorazowo
dzwonił P. S. (1)
i wskazywał, gdzie
zawozić pieniądze i
gdzie jechać, nie
wie natomiast, kto
dzwonił do Ł. C. (1)
i go prowadził, ale
mógł dzwonić K..

W istocie w tej
relacji nie wskazał
na źródło swojej
wiedzy na tę ostatnią
okoliczność,
przemilczał
przesłanki takiej
właśnie identyfikacji
tego sprawcy.

W postępowaniu
przygotowawczym
F. S. (1) wyjaśnienia
składał kilkakrotnie.

W trakcie
pierwszego
przesłuchania
mającego miejsce w
dniu 13 lutego 2018
r. stwierdził, że
zarówno do niego,
jak i Ł. C. (1) dzwonił
ten sam mężczyzna z
Anglii, kontaktował
się z każdym z nich.

Z kolei w dniu
23 lipca 2016 r.
podniósł, że w
trakcie pierwszego
wyjazdu do O.
Ł. C. (1) dostał

telefon od drugiego mężczyzny, który, jak to ujął, zajmował się dzwonieniem do pokrzywdzonych, którym był R. K., przy czym i tym razem pominął źródło swojej wiedzy na tę okoliczność.

W protokole dokumentującym przesłuchanie oskarżonego w dniu 21 września 2018 r. zastrzegł on, że z tego co wie, to P. S. (1) nie dzwonił „po ludziach” w celu ich oszukania, tylko werbował sprawców, nie wie natomiast, kto dzwonił do konkretnych osób w celu ich oszukania. W konsekwencji tym razem milczeniem objął kwestie tego, w oparciu o co w taki sposób ulokował swego kuzyna w strukturze grupy, w ramach której sam działał.

Wreszcie w relacji przedstawionej w dniu 21 stycznia 2019 r. F. S. (1) stwierdził, że P. S. (1) zadzwonił do niego z jednego numeru telefonu, ale do Ł. C. (1) dzwonił, „z tego co podsłyszał”, R. K..

W podsumowaniu tego wątku wypada zatem podkreślić, iż

F. S. (1) musiał znać dobrze R. K., skoro był w stanie zidentyfikować jego głos na podstawie rozmowy telefonicznej prowadzonej przez kolegę, w istocie jego rzeczywistej roli w pełnym zakresie nie wyjawiał, w ogóle zaś posiadał znacznie lepszą orientację na okoliczność czynności sprawczych poszczególnych uczestników przedmiotowego przestępczego proceduru, skoro utrzymywał, że P. S. (1) bezpośrednio z pokrzywdzonymi miał się nie kontaktować, zaangażowanie zaś tego rodzaju miało być udziałem R. K..

Po drugie, podobnie przedstawia się kwestia ustalenia osoby, która odbierała od K. K. (1) pieniądze przekazywane jej przez niego i Ł. C. (1).

Na rozprawie głównie F. S. (1) wyjaśnił kategorycznie, stanowczo, że rzekomo nic mu nie wiadomo o tym, komu K. K. (1) przekazywała pieniądze dalej,

nie informował jej, komu ma ona pieniądze przekazywać.

Tymczasem z wiarygodnej w tym zakresie relacji K. K. (1) wprost wynika, że to F. S. (1) umówił się z nią, że będzie do niej dzwonił, rzecz jasna po uprzednim zrekrutowaniu jej przez kogoś innego, opisał jej osobę, która będzie do niej przychodzić po pieniądze i ona tej osobie pieniądze przekazywała. Na domiar tego podkreśliła, że nigdy do koperty nie zaglądała, bo ufała F. S. (1), a zatem bezsprzecznie to jemu się podporządkowała, nie zadawała mu zbędnych pytań, choć w ogóle inna osoba określiła jej udział w przestępstwie, rodzaj i natężenie zaangażowania w jego skuteczną finalizację.

Z tej perspektywy wspomnieć wypada dodatkowo, że w trakcie przesłuchania w dniu 13 lutego 2018 r., a więc chronologicznie pierwszego, w którym ewidentnie

chronił K. K. (1) przed zdemaskowaniem, F. S. (1) podniósł, że pieniądze od niego odbierał Polak, który przyjeżdżać miał f. (...), granatowym, na (...) numerach rejestracyjnych.

W istocie zatem oskarżony dysponował wiedzą dotyczącą osoby odbierające pieniądze pochodzące z kolejnych wyłudzeń od K. K. (1), to on był animatorem ich spotkań, jemu ta ostatnia ufała, co okazuje się okolicznością o kapitalnym znaczeniu, bo bez niego przecież proceder o tak skomplikowanym charakterze, oparty na konfiguracji wieloosobowej, nie byłby możliwy, zaś ryzyko utraty środków pochodzących z działalności przestępczej przedstawiałoby się, w świetle elementarnych zasad logiki i minimalnego choćby doświadczenia życiowego, jako zbyt wysokie, absolutnie niewspółmierne do wysiłku włożonego w wyłudzenie od

całego szeregu
pokrzywdzonych
znacznych sum
pieniężnych.

W konsekwencji F.
S. (1) od początku
przedmiotowego
postępowania
kalkulował swój
interes procesowy,
reglamentował
zakres składanych
przez siebie
wyjaśnień, nie był
w pełni szczery,
a jakkolwiek nie
podjął próby
ograniczenia własnej
odpowiedzialności
prawnokarnej, to
jednak pełnego
kręgu osób
zaangażowanych w
przestępcze
przedsięwzięcie, z
przyczyn leżących
wyłącznie po jego
stronie, nie
zdemaskował,
wszystkich istotnych
okoliczności, które
znał, jednak nie
wyjawiał.

Tymczasem
utrwalony dorobek
judykatury
przekonuje, iż
warunkiem
bezwzględnym
skorzystania przez
sprawcę
przestępstwa z
dobrodziejstwa
instytucji
przewidzianej w art.
60 § 3 k.k. pozostaje
nie tylko spełnienie
formalnych

warunków w nim przewidzianych w jakiejś części, ale wyczerpanie ich w całej rozciągłości, w sposób pozwalający na stwierdzenie pełnej wiarygodności jego wyjaśnień, które winny obejmować całość wiedzy o charakterze podmiotowym i przedmiotowym. Bez znaczenia z tej perspektywy okazuje się obszerność relacji procesowych oskarżonego, stopień ich wykorzystania do dokonania ustaleń faktycznych, wpływu na zakres i szczegółowość rekonstrukcji przebiegu przestępczego proceduru, bo obligatoryjne nadzwyczajne złagodzenie kary w oparciu o przywołany wcześniej przepis może mieć miejsce wyłącznie w stosunku do sprawcy demonstrującego pełną lojalność procesową (vide przykładowo choćby postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2004 r., sygn. akt IV KK 190/04, postanowienie Sądu Najwyższego ze 15

października 2012 r., sygn. akt II KK 290/20, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2020 r., sygn. akt IV KK 642/19, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 2019 r., sygn. akt V KK 193/19, czy postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2019 r., sygn. akt IV KK 678/18).

W tym stanie rzeczy już nieco na marginesie wypada pozostawić kwestie tego, czy organy ścigania dysponowały wcześniej informacjami dystrybuowanymi przez F. S. (1) i w jakich proporcjach pozostawały one w stosunku do tych, których od niego nie pochodziły.

Ogólnie można jednak stwierdzić, iż pod względem topograficznym i czasowym, a na domiar tego w zakresie czynności sprawczych Ł. C. (1), znacznie bardziej rozbudowane okazały się wyjaśnienia tego ostatniego, które zweryfikowane

zostały pozytywnie w oparciu o wykaz logowań telefonów i połączeń, a zatem dowody o charakterze obiektywnym. W konsekwencji P. S. (1) nie był ani pierwszym, ani jedynym źródłem istotnych informacji przedmiotowego proceduru, które procesowo przekazane zostały organom ścigania.

Kary jednostkowe pozbawienia wolności dobrane wobec F. S. (1) nie rażą niewspółmiernością, nadzwyczajną surowością, nieuzasadnioną dolegliwością, jawią się jako sprawiedliwe, stanowiące słuszną odpłatę za działalność przestępczą o wyjątkowo wysokim stopniu społecznej szkodliwości.

Jakkolwiek obrońca oskarżonego zakwestionowała tylko jedną z nich, to kontrola instancyjna zaskarżonego wyroku objęła z urzędu obie i prowadzi do wniosku, iż żadna nie przerysowuje stopnia winy F. S. (1)

i stopnia społecznej
szkodliwości
przypisanych mu
czynów.

Pamiętać należy
o wiodącej roli
oskarżonego w
nielegalnym
procederze, w który
się uwikłał, jego
bezpośrednim w
nie zaangażowaniu,
zrekrutowaniu Ł.
C. (1), wskazaniu
K. K. (1) osoby
odpowiedzialnej za
odbiór od niej
pieniędzy
pochodzących z
kolejnych oszustw,
jego pozycji w
stosunku do niej i
Ł. C. (1), z którymi
współpracował
najściślej.

Wszystkie osoby
zaangażowane w
przestępczą
działalność
postępowały w
sposób bezwzględny,
rzec można
bezduszny,
zaplanowany,
wyrachowany, z
pełną premedytacją,
zaawansowaną
determinacją, jeśli
zważyć, że niektórzy
pokrzywdzeni
oszukani zostali
kilkukrotnie, w
stosunku do innych
zaś próby takie
podjęto.

Skala
przedmiotowego

przedsięwzięcia było bardzo dużo, wynika ona nie tylko z tych wyłudzeń, które zakończone zostały sukcesem, ale także tych, których, z przyczyn niezależnych od sprawców, nie udało doprowadzić się do końca.

Ofiarami były osoby w podeszłym wieku, bezsprzecznie wytypowane przez organizatorów przestępczego procederu w oparciu o to właśnie kryterium, nie posiadające często odpowiedniej orientacji we współczesnym świecie i jego zagrożeniach, których zaufanie do organów państwa zostało wykorzystane i w konsekwencji nadszarpnięte, zaś poczucie ich osobistego bezpieczeństwa bezsprzecznie mocno zachwiane.

Szkody wyrządzone pokrzywdzonym indywidualnie, te wywołane, a tym bardziej w powiązaniu z tymi zamierzonymi, jawią się jako wysokie, dotkliwe, zwłaszcza, że tracili oni

wszystkie swoje oszczędności, często całego życia, bądź też zaciągali zobowiązania, które bezsprzecznie były dla nich trudne do udźwignięcia, uwikłały ich, wbrew woli, w zobowiązania finansowe, których owoce przypadły wyłącznie sprawcom.

Na koniec zauważyć trzeba, iż F. S. (1) był już karany sędownie, choć za przestępstwo innego rodzaju, popełnione zresztą niejako przy okazji przedmiotowego proceduru.

W konsekwencji uwzględniając postawę oskarżonego, potraktowanie przez Sąd Okręgowy działania z chęci osiągnięcia korzyści majątkowych na wyrost jako rzekomego działania z niskich pobudek (tego poglądu Sąd Apelacyjny nie podziela), a wreszcie podjęcie przez niego pracy zarobkowej i dążenie do ustabilizowania swego życia, żadną miarą nie sposób przyjąć, aby rozstrzygnięcie Sądu ad meriti o karach

jednostkowych
dotknięte zostało
błędem
otwierającym drogę
do wydania
orzeczenia
reformatoryjnego w
tej płaszczyźnie.

Kara łączna
pozbawienia
wolności zasadnie
skonstruowana
została w oparciu
o zasadę asperacji,
uwzględnia ona
odpowiednio
charakter czynów
popelnionych przez
oskarżonego,
związek
przedmiotowy
pomiędzy nimi i
łączącą je relację
czasową.

II. Co do apelacji
obrońcy Ł. C. (1).

Apelacja obrońcy
Ł. C. (1) w
najmniejszym nawet
stopniu nie
zasługiwała na
uwzględnienie.

Rzecz w tym, iż
pierwszoinstancyjna
ocena dowodów,
wbrew
twierdzeniom
autorki apelacji,
odpowiada w całej
rozsądkowości
zasadom
poprawnego
rozumowania,
prawidłom logiki,
wskazaniom wiedzy
i doświadczenia
życiowego. Próżno

w niej szukać
jakichkolwiek luk,
bądź
nadinterpretacji.
Znamionuje ona
niezbędny
krytycyzm Sądu
Okręgowego, jego
dystans,
odpowiednią
refleksję. Świadczy
ona o umiejętności
uchwycenia istoty
rozpatrywanej
sprawy, nadania
właściwego
znaczenia
procesowego
każdemu z
dostępnych
dowodów i
wzajemnego ich
podwiązania,
spojrzenia na
wymowę ich
całości kształtu w
sposób
wszechstronny,
kompleksowy

W konsekwencji
ocena dowodów
będąca udziałem
Sądu ad meriti
jawi się jako
w pełni swobodna,
pozbawiona jest
najmniejszego
choćby pierwiastka
dowolności, a zatem
okazuje się
dokładnie taka, jak
nakazana przepisem
art. 7 k.p.k., przeto z
ochrony procesowej
wyznaczony jego
dyspozycją korzysta
bez żadnych
ograniczeń.

Chybiony okazał się również, nie sformułowany wprawdzie wprost, ale odczytany z apelacji obrońcy oskarżonego, zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, który mógł być wpływ na treść zaskarżonego wyroku w rozumieniu art. 438 pkt 3 k.p.k..

Skutecznie sięgnąć po niego można tylko wówczas, gdy pierwszoinstancyjne ustalenia faktyczne nie znajdują odbicia w żadnym spośród zebranych dowodów, bądź też okazują się zgodne jedynie z dowodami ocenionymi przez Sąd merytorycznie właściwy jako pozbawionymi przymiotu wiarygodności.

Tymczasem w rozpatrywanej sprawie Sąd Okręgowy na potrzeby obu czynów przypisanych Ł. C. (1) wskazał, które fakty uznał za udowodnione i na jakich dowodach oparł się w tej mierze. Jednocześnie Sąd ten w pełni przekonująco umotywowwał powody

zdyskwalifikowania wyjaśnić tego oskarżonego (i tych składanych przez F. S. (1)), które mogłyby otwierać drogę do przyjęcia, iż nie miał on rzekomo świadomości udziału przy sobie w strukturach zorganizowanej grupy przestępczej, a na domiar tego pozwalałyby na poważne potraktowanie koncepcji, że w zakresie działań przestępczych, które ostatecznie nie zostały zakończone wyłudzeniem pieniędzy od ofiar, Ł. C. (1) ograniczył się do przygotowania do ich popełnienia, a nie wszedł w fazę usiłowania ich dokonania.

Po pierwsze, Ł. C. (1) dysponował pełną wiedzą dotyczącą zaangażowania się w wieloosobową, złożoną strukturę przestępczą, swojej w niej pozycji, podporządkował się wydawanym mu poleceniom.

Ściśle, bezpośrednio kooperował on z F. S. (1), ale przecież pozostawał w bezpośrednim telefonicznym kontakcie z osobą,

która wskazywała mu każdorazowo miejsce odbioru pieniędzy od pokrzywdzonych, zresztą w przypadku R. P. nawet w trzech kolejnych transzach, określała sposób jego postępowania, kontrolowała jego poczynania, na bieżąco reagowała na zmieniającą się sytuację i oczekiwała odpowiedniej odpowiedzi na to z jego strony.

Oskarżony posiadał świadomość, że pokrzywdzeni wytypowani zostali przez kogoś innego, jego aktywność dotyczyła odbioru od nich pieniędzy i wzbudzenia u nich zaufania poprzez powoływanie się na swój rzekomy status policjanta, utrzymywania ich w wywołanym u nich wcześniej przeświadczeniu o uczestniczeniu w rzekomo legalnej akcji organów ścigania, wiedział też, że F. S. (1) był kierowany telefonicznie przez kolejnego organizatora przestępczego procederu, wreszcie przekazywał wyłudzone środki wraz z kolegą

wskazanej temu
ostatniemu K. K. (1).

Ł. C. (1) i F.
S. (1) przypadła
każdorazowo ściśle
określona kwota
z odebranych od
ofiar pieniędzy,
próba upozorowania
utruty ich w
jednym przypadku
się nie powiodła,
co w najlepszy
sposób świadczą o
nadzorowaniu jego
czynności
sprawczych przez
innego uczestnika
nielegalnego
przedsięwzięcia.

Powodzenie
wdrożonych działań
i ich skala świadczą
w sposób samoistny
o tym, że oskarżony
miał orientację co
do profesjonalizmu
osób, z którymi
współpracował,
znakomitego
rozpoznania
topograficznego
miejsc, w które
był wysyłany i
obserwacji
pokrzywdzonych,
których wyniki były
mu na bieżąco
przekazywane.

Bezsprzecznie zatem
oskarżony
funkcjonował w
doskonale
zorganizowanej
strukturze
wieloosobowej,
korzystał z owoców

czynności
logistycznych
poprzedzających
wykonanie we
wszystkich
wypadkach
zleconych mu zadań,
ale też swego
rodzaju ochrony,
skoro unikał
skutecznie
zdemaskowania
własnych
przestępczych
zamiarów.

Z tej perspektywy
bez znaczenia
okazuje się kwestia
tego, że Ł. C. (1)
nie znał pełnego
kręgu uczestników
grupy przestępczej,
w ramach której
realizował swoje
czynności sprawcze,
nie potrafił w istocie
ich zidentyfikować,
skoro chcieli oni
pozostać dla niego
anonimowi.

Rzecz w tym,
że mając pełen
obraz przestępczego
przedsięwzięcia, w
które za namową
F. S. (1) się
zaangażował, znając
rolę ich obu i
cel, do którego
każdorazowo dążyli,
swoją świadomością
w pełni obejmował
działania wszystkich
pozostałych osób, od
których powodzenie,
efektywność całego
procederu zależały,
był bezpośrednio

zaangażowany tylko w jego wycinek, ale akceptował aktywności innych sprawców, z którymi współpracował.

Swoim zamiarem Ł. C. (1) obejmował w konsekwencji pełen katalog działań realizowanych przez pozostałe osoby, zarówno tych poprzedzających jego osobistą aktywność ukierunkowaną na odbieranie pieniędzy od pokrzywdzonych, jak i tę późniejszą, związaną z przekazywaniem ich K. K. (1).

Oczywiście w tej warstwie lokować należy nie tylko wyłudzenia dokonane, uwieńczone sukcesem, ale także wszystkie te, które ostatecznie z rozmaitych przyczyn, ale nigdy nie leżących po stronie Ł. C. (1), bądź F. S. (1), do finału doprowadzone nie zostały.

W ślad za Sądem Okręgowym odnotować wypada w tym miejscu, iż oskarżony wprost deklarował, że nie wszystkie jego wyjazdy z kolegą

we wskazane miejsca zakończyły się przekazaniem mu przez pokrzywdzonych pieniędzy, uczestniczył w wyjazdach do miejsc, w których, jak to ujął, nie się nie udało. Rzecz natomiast w tym, iż swoimi działaniami każdorazowo zmierzał do osiągnięcia tego celu, jemu były one porządkowane, zawsze oczekiwał na odebranie środków pieniężnych od ofiar, był gotowy na kolejne z nimi spotkania, pokrzywdzeni zaś także wówczas byli wprowadzani w błąd co do charakteru rzekomej akcji, w którą dali się uwikłać przez sprawców kierujących działaniami Ł. C. (1) i F. S. (1).

W istocie obojętne okazuje się to, w jakiej formie od pokrzywdzonych kolejne transze w przypadku tych, którzy najpierw dostarczyli Ł. C. (1) gotówkę, z drugiej zaś strony tych, którzy bezpośrednio pieniędzy w ten sposób w ogóle nie przekazywali, środki

finansowe miały
zostać wyłudzone.

Wszystkie działania
przestępcze
wymierzone w
ustalonych w
przedmiotowej
sprawie
pokrzywdzonych
były ściśle ze sobą
splcione,
wzajemnie się
przenikały,
nakładały na siebie,
a w konsekwencji
każdy uczestnik
stworzonej na
potrzeby tzw.
wyłudzeń „na
policjanta” struktury
wielosobowej
akceptował te
podejmowane przez
pozostałych.

Wyłącznie
dodatkowo zwrócić
należy uwagę na
topograficzne i
czasowe powiązanie
tych czynności
sprawczych, w które
bezpośrednio
uwikłał się Ł. C. (1)
z tymi, w stosunku do
których stał nieco z
boku.

W dniu 21
listopada 2017 r.
oskarżony odebrał
od G. L. 20.000
zł stanowiące jej
oszczędności, ale
jednocześnie
wdrożono wówczas
w stosunku do niej
działania obliczone
na wyłudzenie

kolejnych 14.000 zł, które miały pochodzić z zaciągniętego przez nią kredytu. Do tego w dniu poprzednim ofiarami wyłudzeń pieniędzy właśnie w O. stali się I. L., T. L. i rodzina L..

Podobnie sytuacja przedstawia się w przypadku T. i J. D., od których Ł. C. (1) najpierw pobrał w dniu 6 grudnia 2017 r. w O. kwotę 40.000 zł, a następnie usiłowano wyłudzić od nich kolejne 20.000 zł, które miały być wpłacone w rachunek prowadzony na nazwisko B. P..

Z tą sytuację łączyć należy tę mającą miejsce w tym samym miejscu i w tej samej dacie, która sprowadzała się do usiłowania wyłudzenia od D. J. kwoty 50.000 zł.

Z kolei w dniu 4 grudnia 2017 r. usiłowano wyłudzić od H. K. odpowiednio sumy 20.000 zł i 15.000 zł, których przelew także miał nastąpić na rachunek B. P., co spina z tym klamrą zdarzenia

mające miejsce dwa dni później w O..

W przypadku H. T., E. B. i E. A. najpierw dochodziło do przekazania pieniędzy Ł. C. (1), następnie zaś do przelania kolejnych środków na rachunki wskazane pokrzywdzonym, usiłowania wyłudzenia gotówki, bądź przelewu następnej transzy na rachunki, które faktyczny kontrolowali sprawcy.

W konsekwencji zakres odpowiedzialności prawnokarnej Ł. C. (1) wykreślony został ze wszech miar prawidłowo, próżno szukać podstaw do najmniejszego choćby jej ograniczenia.

Chybiony okazał się zarzut rażącej niewspółmierności kary, przy czym sposób jego zredagowania, zaawansowana ascetyczność, nie pozwalają na identyfikację rozstrzygnięć, którym został on poświęcony.

W związku z tym kontrolą instancyjną objęto wszystkie z

nich, a zatem kary jednostkowe i karę łączną, przy czym w stosunku do tego oskarżonego aktualność zachowuje w pełni argumentacja Sądu Apelacyjnego przedstawiona na potrzeby omówienia rozstrzygnięć o karach w stosunku do F. S. (1), a zatem obrońcy Ł. C. (1) należy zarekomendować lekturę także tej części pisemnego uzasadnienia Sądu odwoławczego.

Kary jednostkowe pozbawienia wolności dobrane wobec oskarżonego jawią się jako wyważone, pozbawione cechy rażącej niewspółmierności, nadzwyczajnej, nieuzasadnionej okolicznościami rozpatrywanej sprawy, dolegliwości.

Ł. C. (1) zaangażował się w rozbudowaną, groźną działalność przestępczą, której ofiarami były osoby w podeszłym wieku, zbyt łatwowierne, podatne na zmanipulowanie. Zostały one przez niego i sprawców, z którymi działał

wspólnie i w porozumieniu, bezwzględnie wykorzystane. Ł. C. (1) nie miał żadnych skrupułów, był zdeterminowany, jego zaś zaangażowanie w przestępczy proceder okazało się kluczowe dla wzbudzenia u pokrzywdzonych zaufania i ulegnięcia przez nich oszukańczym zabiegom.

Oskarżony bezpośrednio się z nimi kontaktował, utrzymywał ich w przekonaniu współpracy z policją, nie miał hamulców w odgrywaniu narzuconej mu przez organizatorów procederu roli, nie interesował się losem ofiar i konsekwencjami utraty przez nich bardzo pokaźnych środków finansowych.

Pamiętać trzeba, iż Ł. C. (1) był dotychczas czterokrotnie karany sądownie, przy czym przedmiotowych przestępstw dopuścił się nie tylko po dwóch wcześniejszych prawomocnych

skazaniach na kary ograniczenia wolności, ale też w okresie próby wynikającym z prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Jaworznie z dnia 17 października 2017 r. w sprawie II K 342/17.

Świadczy to o zaawansowanym procesie demoralizacji oskarżonego, demonstrowaniu przez niego poczucia bezkarności, nieskuteczności wcześniejszych represji karnych, niezdolności do wyciągania właściwych wniosków ze swoich doświadczeń kryminalnych.

Sądowi Apelacyjnemu postawa procesowa oskarżonego nie była obca, w istocie jego wyjaśnienia noszą cechę szczerych, przydatnych w szerokim zakresie do zrekonstruowania przebiegu poszczególnych zdarzeń objętych procesowym zainteresowaniem w rozpatrywanej sprawie, tym niemniej wzięte zostało to już

pod uwagę we właściwym stopniu przez Sąd Okręgowy w procesie kształtowania obu kar jednostkowych, żadną miarą nie zostało zmarginalizowane, co w istocie upoważnia do konstatacji, że właśnie te okoliczności legły u podstaw negatywnego rozstrzygnięcia apelacji prokuratora, który przecież domagał się istotnego podwyższenia jednej z kar jednostkowych i w konsekwencji kary łącznej.

Kary jednostkowe wymierzone Ł. C. (1) nie przerysowują stopnia jego winy i stopnia społecznej szkodliwości przypisanych mu czynów, jawią się jako sprawiedliwe, adekwatne do charakteru popełnionych przestępstw, sposobu jego działania, roli w procederze i jego skutków, tak finansowych, jak i społecznych.

Kara łączna pozbawienia wolności również nie razi

niewspółmiernością,
zasadnie
skonstruowano ją
w oparciu o
zasadę asperacji,
prawidłowo
uwzględnia ona
związek
przedmiotowy i
tożsamość czasową
pomiędzy
przestępstwami
przypisanymi
oskarżonemu.

Zarzut naruszenia
art. 46 k.k. nie tylko
nie zasługiwał na
uwzględnienie, ale
traktować
wypadałoby go jako
wręcz
niezrozumiały,
gdyby autorka
apelacji nie odwołała
się w tej płaszczyźnie
do stanowiska i
oczekiwań
procesowych
oskarżonego, co
w wystarczającym
stopniu tłumaczy jej
aktywność
procesową w tej
płaszczyźnie.

Nie został on w ogóle
omówiony, próżno
szukać rzeczowych
argumentów na
jego poparcie, a
zatem wystarczające
okazuje się, zdaniem
Sądu odwoławczego,
stwierdzenie, iż
obowiązek
naprawienia szkód
wyrządzonych przez
Ł. C. (1) obejmować
winien wszystkie

straty rzeczywiście poniesione przez pokrzywdzonych.

Kwestia tego, komu zyski z przestępczego procederu przypadły, w jakim stopniu oskarżony w nich partycypował, mają znaczenie zupełnie wtórne, bowiem działał on wspólnie i w porozumieniu z pozostałymi sprawcami, swoim zamiarem obejmował przysporzenie korzyści majątkowych także im.

W konsekwencji jego odpowiedzialność za ten stan rzeczy obejmować musi wyrządzone wszystkim ofiarom szkody w pełnej wysokości, choć pamiętać trzeba, iż przedmiotowy środek kompensacyjny orzeczono wobec niego solidarnie z F. S. (1), K. K. (1) i K. W., a zatem i oni zostali zobowiązani do tego samego, co Ł. C. (1), a zatem obowiązek naprawienia szkód rozkłada się też na tych pozostałych, rzecz jasna

ustalonych,
sprawców.

III. Co do apelacji
obrońcy K. K. (1).

Podniesione w
apelacji obrońcy K.
K. (1) zarzuty
natury zasadniczej,
bo ukierunkowane
na
zakwestionowanie
sprawstwa i wina
oskarżonej, okazały
się bezzasadne w
stopniu oczywistym.

Rzecz w tym, iż
prawidłowe
rozstrzygnięcie
każdej sprawy
uzależnione jest od
spełnienia przez
Sąd merytorycznie
właściwy dwóch
podstawowych
obowiązków
procesowych –
przeprowadzenia
postępowania w
sposób
odpowiadający
przepisom kodeksu
postępowania
karnego i oparcia
definitywnego
rozstrzygnięcia na
pełnym katalogu
dostępnych
dowodów
ujawnionych w toku
rozprawy główne.

W rozpatrywanej
sprawie Sąd
Okręgowy
wymogom tym
zadośćuczynił.

Po pierwsze, zgromadził kompletny materiał dowodowy możliwy do procesowego pozyskania, wykazał w tej płaszczyźnie odpowiednią aktywność, dobrze wykreślił ramy postępowania dowodowego.

Po drugie, zebrane dowody Sąd ad meriti bezbłędnie ocenił.

Pierwszoinstancyjna ocena dowodów respektuje kryteria wynikające z art. 7 k.p.k., odpowiada zasadom poprawnego rozumowania, wskazaniom wiedzy i doświadczenia życiowego, znamionuje obiektywizm i brak jakiegokolwiek uprzedzenia w stosunku do oskarżonej.

Sąd Okręgowy nie pominął żadnego dowodu, każdy z nich objął pogłębioną analizą, wszystkie wzajemnie powiązał i na ich wymowę spojrzął z tej perspektywy. Podeszedł do nich krytycznie, pochylił się nad linią obrony forsowaną przez K. K. (1), skonfrontował

jej relacje z wyjaśnieniami Ł. C. (1), przede wszystkim zaś F. S. (1), z którym ona bezpośrednio współpracowała.

Po trzecie wreszcie, Sąd merytorycznie właściwy dokonał niewadliwych ustaleń faktycznych, zdemaskował rolę i poziom zaangażowania oskarżonej w przestępczy proceder, jej pozycję w strukturze zorganizowanej grupy przestępczej, krąg podmiotów, z którymi w jej ramach kooperowała, a w konsekwencji trafnie zidentyfikował zamiar K. K. (1).

Wyjaśnienia oskarżonej, w który kreowała się ona na osobę rzekomo niezorientowaną w rzeczywistym charakterze procederu, w który się uwikłała, powodowaną ponoć przekonaniem o legalności przedsięwzięcia zleconego jej wcale przecież nie przez F. S. (1), tylko kogoś innego, kto temu ostatniemu ją wskazał jako osobę, która będzie

odbierała pieniądze
wyłudzone od
pokrzywdzonych
przestępstwami tzw.
oszustwa „na
policjanta”,
poniekąd zagubioną
i wykorzystaną,
kierującą się chęcią
udzielenia pomocy
znajomemu, mniej
mądrą niż jest
w rzeczywistości,
traktować należy
jako nielogiczne,
naiwne, oderwane
od poziomu jej
wzrostu
życiowego, po prostu
pozbawione
przymiotu
wiarygodności.

Oskarżona posiadała
pełną wiedzę na
okoliczność
współdziałania przez
siebie z szeregiem
osób. Bezpośrednio
pieniądze
pochodzące z
przestępstw
przekazywał jej F. S.
(1), któremu zawsze
towarzyszył Ł. C. (1).
F. S. (1) wskazana
została ona przez
osobę zaangażowaną
w zorganizowanie
przestępczego
proceduru, stojącą
w strukturze grupy
sprawców powyżej
niego, która
przeprowadziła jej
skuteczną
rekrutację.

Wreszcie, stosownie
do jej wyjaśnień, F.
S. (1) poinformował

ją, kto z kolei od niej będzie odbierał środki finansowe, opisał mężczyznę, który miał to robić.

Pamiętać jednocześnie trzeba iż oskarżona działała w sposób powtarzalny, według tego samego, stałego schematu, który został jej narzucony, całe zaś przestępcze przedsięwzięcia zostało znakomicie zorganizowane, drobiazgowo zaplanowane, nic nie pozostawiono przypadkowi, a wszystkie uwikłane w nie osoby starannie dobrano.

W istocie zatem nie było w nim miejsca na sprawców przypadkowych, niesprawdzonych, generujących ryzyko utraty środków wyłudzonych od pokrzywdzonych, zdefraudowania ich przez kogokolwiek, przez ręce kogo przechodziły.

W konsekwencji oskarżona nie mogła pozostawać osobą niewtajemniczoną w operację, w której uczestniczyła, musiała cieszyć się pełnym zaufaniem jej organizatorów, a

nie, jak to próbowała
niewiarygodnie
przedstawić, tylko F.
S. (1).

Bez znaczenia
pozostaje
dysponowaniem
przez nią tylko
wycinkiem
niezbędnej wiedzy
dotyczącej
konkretnych
okoliczności
zdobycia pieniędzy,
wdrożonych na
potrzeby tego
czynności
sprawczych, choć
akurat z racji tego,
że jej zadaniem
był odbiór i
dalsza dystrybucja
nielegalnie
pozyskanej gotówki,
żadnego jej związku
ze środkami
przelewanymi na
rachunki bankowe
przez ofiary oszustw
wykazać już nie
sposób, co
skutkowało zmianą
zaskarżonego
wyroku poprzez
ustalenie
przedmiotu czynu
opisanego w pkt.
III części wstępnej
zaskarżonego
wyroku na
rzeczywistym
poziomie.

K. K. (1) posiadała,
zdaniem Sądu
Apelacyjnego, pełną
świadomość
bezprawnego
charakteru

przedmiotowego
procederu,
elementarne zasady
logiki i minimalne
nawet
doświadczenie
życiowego
przekreślają jej
teorię o rozliczaniu
się w ten sposób
przez F. S. (1)
z kimkolwiek już
niezależnie od tego,
że zrekrutował ją
jednak ktoś inny,
wypełniała zaś swoje
zadania w sposób
właściwy, skoro z
relacji Ł. C. (1) i
F. S. (1) wynika,
że przekazywali oni
jej w trakcie
kolejnych spotkań
wszystkie pieniądze,
które pochodziły
od ofiar wyłudzeń,
po potrąceniu rzecz
jasna tego, co z
każdego oszustwa
miało im przyspaść.

Oczywiście
oskarżona swoim
zamiarem
obejmowała kwestię
tego, że własnymi
działaniami
uniemożliwia
pokrzywdzonym
odzyskanie
utraconej gotówki,
utrudnia ustalenie
jej przestępczego
pochodzenia, po
prostu uczestniczyła
w przestępstwie tzw.
prania brudnych
pieniędzy.

Z aprobatą Sądu odwoławczego spotkał się natomiast zarzut rażącej niewspółmierności kary pozbawienia wolności wymierzonej oskarżonej za ten ostatni czyn.

W istocie wziąć należy pod uwagę jej niską pozycję w strukturze zorganizowanej grupy przestępczej, wykonywaniu w tych ramach zleconych jej zadań już po wyłudzeniu pieniędzy od ofiar, kwotę pieniędzy, która stanowiła przedmiot popełnionego przez nią czynu, a wreszcie brak podstaw do przyjęcia, że uzyskała ona z tego jakkolwiek korzyść majątkową dla siebie.

Jakkolwiek jej zaangażowanie podporządkowanego stało interesowi organizatorów nielegalnego procederu, tym niemniej próżno szukać dowodów pozwalających na ustalenie, iż K. K. (1) uczestniczyła w podziale zysku, że

coś jej z tego tytułu
przypadło.

Na domiar tego
oskarżona nie była
do tej pory
karana sędownie,
a w konsekwencji
dobrana wobec niej
kara jednostkowa
objęta
przedmiotową
analizą
przerysowuje
stopień społecznej
szkodliwości czynu,
za który ją orzeczono
i stopień jej
winy, jawi się
jako zbyt dolegliwa,
razi po prostu
niewspółmiernością
i pozostaje w
niewłaściwej
proporcji w
stosunku do tych
wymierzonych
pozostałym
sprawcom, szeroko
rozumianego z tej
perspektywy,
przestępczego
procederu.

Sąd Apelacyjny
w konsekwencji
obniżył tę karę,
ukształtowaną
pierwotnie w
wysokości 4 lat
pozbawienia
wolności, do
poziomu 2 lat
i 10 miesięcy
pozbawienia
wolności, jako że
spełni ona wszystkie
cele represji karne,
a w szczególności
wdroży oskarżoną

<p>do przestrzegania porządku prawnego w przyszłości raz na zawsze.</p> <p>Skutkowało orzeczeniem wobec niej kary łącznej na poziomie 3 lat pozbawienia wolności, która uwzględnia związek czasowy pomiędzy przypisanymi jej czynami i ich pewną odrębność przedmiotową, choć mniejszą niż by to wynikało to z samych kwalifikacji prawnych.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>I. Co do apelacji obrońcy F. S. (1).</p> <p>1. uchylenie orzeczenia o karze łącznej,</p> <p>2. zmiana zaskarżonego orzeczenia w zakresie czynu opisanego w pkt 1 części wstępnej wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu przy zastosowaniu art. 60 § 3 i 4 k.k. kary 3 miesięcy pozbawienia wolności</p> <p>3. zmiana zaskarżonego orzeczenia w zakresie czynu</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p> <p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p> <p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

<p>opisanego w pkt I części wstępnej wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu przy zastosowaniu art. 60 § 3 i 4 k.k. kary 3 lat pozbawienia wolności</p> <p>4. na podstawie at. 85 § 1 i 2 k.k. oraz 86 § 1 k.k. w miejsce kar jednostkowych wymierzenie oskarżonemu kary łącznej 2 lat i 9 miesięcy pozbawienia wolności.</p>		
<p>II. Co do apelacji obrońcy Ł. C. (1)</p> <p>1. uniewinnienie oskarżonego od popełnienia czynu opisanego w punkcie pierwszym wyroku,</p> <p>2. wyeliminowanie z opisu czynu w punkcie drugim wyroku usiłowania doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem i co za tym idzie o stosowną zmianę kwalifikacji prawnej czynu przez wyeliminowanie art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 kk,</p> <p>3. obniżenie wymiaru kary orzeczonej wobec</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

<p>oskarżonego Ł. C. (1),</p> <p>4. zmiana zaskarżonego wyroku w punkcie szóstym wyroku poprzez nałożenie na oskarżonego obowiązku naprawienia szkody w części, tj. w zakresie, w którym uzyskał korzyść majątkową.</p>		
<p>III. Co do apelacji obrońcy K. K. (1).</p> <p>1. zmiana zaskarżonego wyroku w zakresie czynu opisanego w części wstępnej wyroku w pkt I poprzez uniewinnienie oskarżonej od popełnienia zarzucanego jej czynu;</p> <p>2. ewentualnie zmiana zaskarżonego wyroku poprzez obniżenie kary pozbawienia wolności do dolnej granicy ustawowego zagrożenia wobec oskarżonej K. K. (1) za czyn I opisany w części wstępnej wyroku;</p> <p>3. zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie czynu opisanego</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p> <p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p> <p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p> <p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

w części wstępnej wyroku w pkt III poprzez uniewinnienie oskarżonej od popełnienia zarzucanego jej czynu;

4. ewentualnie zmianę zaskarżonego wyroku poprzez obniżenie kary pozbawienia wolności do dolnej granicy ustawowego zagrożenia wobec K. K. (1) za czyn III opisany w części wstępnej wyroku;

5. ewentualnie zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności poprzez jej obniżenie i wymiarzenie kary w najniższym możliwym ustawowym wymiarze.

Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.

Co do apelacji obrońców F. S. (1), Ł. C. (1) i K. K. (1).

Wszystkie wnioski obrońcy F. S. (1), wzajemnie ze

sobą powiązane,
bo ten poświęcony
zastosowaniu art.
60 § 3 k.k.
determinował
pozostałe, okazały
się niezasadne, zaś
powody tego stanu
rzeczy
przedstawione
zostały w
rozważaniach Sądu
Apelacyjnego
dotyczących
zarzutów
odwoławczych, a
zatem powielanie ich
wypada uznać za
zbędne.

W istocie
identycznie
przedstawia się
kwestia wniosków
odwoławczych
zawartych w
apelacjach
obrońców
pozostałych
oskarżonych, jako że
i one uwzględnione
zostały w
rozważaniach
poświęconych
zarzutom
apelacyjnym, które
legły u ich podstaw.
Przestawiona na
potrzeby tego
argumentacja
posiada charakter
wyczerpującej, co
zwalnia Sąd
odwoławczy od
powtórnego
przedstawiania jej w
tym miejscu.

<p>4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</p>		
<p>4.1.</p>		
<p>Zwiąże o powodach uwzględnienia okoliczności</p>		
<p>5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</p>		
<p>0.15.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</p>		
<p>0.15.1.1.</p>	<p>Przedmiot utrzymania w mocy</p>	
<p>Rozstrzygnięcia o karach zasadniczych i karach łącznych pozbawienia wolności w stosunku do F. S. (1) i Ł. C. (1), o jednej z kar zasadniczych wymierzonej K. K. (1) oraz obowiązku naprawienia szkód wyrządzonych przestępstwem przez F. S. (1) i Ł. C. (1).</p>		
<p>Zwiąże o powodach utrzymania w mocy</p>		

Kwestie sprawstwa i winy wszystkich oskarżonych oraz kwalifikacji prawnych przypisanych im czynów, szerzej zaś podstaw ich odpowiedzialności karnej, rozstrzygnięte zostały ze wszech miar prawidłowo, za wyjątkiem określenia wysokości kwoty stanowiącej przedmiot jednego z czynów przypisanych K. K. (1).

Kary jednostkowe i kary łączne w stosunku do F. S. (1) i Ł. C. (1) oraz kara za przestępstwo z art. 258 § 1 k.k. wobec K. K. (1) ukształtowane zostały na właściwych poziomach, przesłanki do złagodzenia którejkolwiek z nich w rozpatrywanej sprawie nie zachodziły.

Zasadnie orzeczono wobec wszystkich oskarżonych obowiązek naprawienia szkód wyrządzonych przestępczym procederem, w który się w różnych płaszczyznach

<p>zaangażowali, korekty wymagał tylko ten związany z koniecznością ograniczenia go w odniesieniu do K. K. (1) do gotówki, która została jej przekazana.</p>		
<p>0.15.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</p>		
<p>0.0.15.2.1.</p>	<p>Przedmiot i zakres zmiany</p>	
<p>Zaliczenie okresu rzeczywistego pozbawienia wolności F. S. (1) na poczet wymierzonej mu kary łącznej pozbawienia wolności, uzupełnienie kwalifikacji prawnej w stosunku do poszczególnych oskarżonych o § 1 art. 12 k.k., obniżenie jednej z kar jednostkowych wobec K. K. (1) i orzeczenie kary łącznej pozbawienia wolności wobec niej, ograniczenie obowiązku naprawienia szkody przez tę ostatnią wobec I. i T. T., właściwe określenie tożsamości pokrzywdzonej G. L., wskazanie wprost stanu prawnego</p>		

stanowiącego podstawę wszystkich rozstrzygnięć.	
Zwięźle o powodach zmiany	
<p>Sąd Okręgowy utracił z pola swego widzenia fakt, iż w okresie od dnia 17 maja 2019 r., godz. 7:20 do dnia 14 sierpnia 2019 r., godz. 7:20 (vide k. 2234), a zatem w okresie tymczasowego aresztowania oskarżonego, wykonywano wobec niego karę 3 miesięcy pozbawienia wolności wynikającą z wyroku Sądu Rejonowego Katowice - Wschód w Katowicach z dnia 27 września 2018 r., sygn. akt III K 636/18, a w konsekwencji nie podlega on zaliczeniu na poczet kary łącznej pozbawienia wolności w rozpatrywanej sprawie.</p> <p>W związku z tym wyrok Sądu I instancji wymagał w tej płaszczyźnie korekty, która żadną miarą nie stanowi wyjścia poza granice apelacji wniesionej</p>	

na jego korzyść, bo i tak winna zostać przeprowadzona w trybie art. 420 § 1 k.p.k., a zatem stanowi zmianę o charakterze porządkowym, nie kładzie się cieniem na sytuacji procesowej F. S. (1) (vide postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2003 r., sygn. akt III KK 34/03).

Zakres obowiązku naprawienia szkody wobec I. i T. T. orzeczony w stosunku do K. K. (1) winien obejmować tylko wyłudzoną gotówkę, pozostały zaś zmiany zaskarżonego wyroku dokonane z urzędu miały charakter porządkujący i pozostają bez wpływu na sytuację któregokolwiek z oskarżonych.

6. Koszty Procesu

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
pkt IV pkt III	Na podstawie art. 636 § 2 k.p.k. i art. 634 k.p.k. oraz art. 8 w zw. z art. 6 w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia	

23 czerwca 1973 r. o opłatach sprawach karnych zasądzono od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa wydatki związane z postępowaniem odwoławczym w częściach spowodowanych ich udziałem w sprawie i wymierzono im opłaty za to postępowanie, a na potrzeby tych rozstrzygnięć uwzględniono ich sytuacje majątkowe i poziom możliwości zarobkowych.

Na podstawie § 1, § 2 § 4 i § 17 ust. 1 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy Ł. C. (1) koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej temu oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

7. **PODPIS**

SSA Przemysław Żmuda SSA Jacek Szreder SSA Robert Mąka	
---	--

0.11.3. Granice zaskarżenia			
Kolejny numer załącznika	1		
Podmiot wnoszący apelację	Obrońca F. S. (1)		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Rozstrzygnięcie o karach jednostkowych i łącznej.		
0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.11.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa		

	materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
0.11.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana

0.11.3. Granice zaskarżenia			
Kolejny numer załącznika	2		
Podmiot wnoszący apelację	Obrońca Ł. C. (1)		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Rozstrzygnięcie o sprawstwie i winie, karze zasadniczej pozbawienia wolności i orzeczeniu w trybie art. 46 k.k.		
0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.11.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		

#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
0.11.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana

0.11.3. Granice zaskarżenia	
------------------------------------	--

Kolejny numer załącznika	3		
Podmiot wnoszący apelację	Obrońca K. K. (1)		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Rozstrzygnięcie o sprawstwie i winie oraz karach jednostkowych i łącznej.		
0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.11.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany		

	w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
0.11.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana

0.11.3. Granice zaskarżenia	
Kolejny numer załącznika	4

Podmiot wnoszący apelację	Prokurator		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Rozstrzygnięcie o karach jednostkowych i łącznej w stosunku do Ł. C. (1).		
0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.11.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej		

	orzeczenie odpowiada prawu		
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia		
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka		
#	art. 439 k.p.k.		
#	brak zarzutów		
0.11.4. Wnioski			
#	uchylenie	#	zmiana